**Księga Hioba   
Sesja 26: Bóg w Księdze Hioba**

**Przez Johna Waltona**

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 26, Bóg w Księdze Hioba.

**Wprowadzenie: Wątpliwe zachowanie Boga? [00:22-2:06]**

A więc przechodzimy do bardzo interesującego badania. Jak postrzegamy Boga w Księdze Hioba? Wiesz, kiedy zaczynasz na to patrzeć, nie wygląda to zbyt dobrze. Tak, i znowu, widząc rzeczy w najbardziej podstawowy, przypadkowy sposób czytania, wydaje się, że musi zapytać, co szatan planuje. Stawia na życie człowieka. Rujnuje Hioba bez powodu, jak sam przyznaje, łącznie z wymordowaniem jego rodziny. Ignoruje wielokrotne prośby Hioba o wyjaśnienie zarzutów, które przyniosły mu zgubę. Zastrasza Hioba mową, która jest postrzegana jako „Jestem Bogiem, a ty nie”. Opowiada mu, jak stworzył dwa stworzenia o legendarnej mocy i tajemnicy. O co w tym wszystkim chodzi? Oddaje mu dobrobyt bez wyjaśnień i obrony. Łał, naprawdę? To jest Bóg, którego czcimy. Łatwo zrozumieć, że czytelnicy książki zmagają się z obrazem Boga. Wygląda to niemal komicznie, gdyby nie było tak niszczycielskie. Czy to jest objawienie samego Boga? Jak zdobyć te tropy, które wydają się kończyć katastrofalnie?

**Co Księga wyjawia o Bogu [2:06-3:14]**

Myślę, że musimy przeformułować nasze poszukiwania tutaj. Zamiast tego, czy jest to objawienie samego Boga, zapytajmy, co ta książka ujawnia o Bogu? Sugerowałbym, że kiedy myślimy o Bogu w Księdze Hioba, musimy zacząć od idei, że On również jest postacią, tak jak Hiob, jego przyjaciele i żona są postaciami. Tak jak Behemot i Lewiatan są postaciami. Są postaciami, a Bóg jest postacią retorycznie ukształtowaną w literaturze. Autor książki ukształtował charakter Boga.

**Powrót do początkowych pytań o Boga [3:14-7:08]**

Teraz, biorąc pod uwagę pozornie negatywne cechy, o których wspomnieliśmy, przejrzyjmy je ponownie. Czy Bóg musi być informowany o działaniach Challengera? Nie. Książka przedstawia go, używając konwencjonalnego sposobu myślenia o tym, jak działa niebiańska rada, aby zaaranżować rozmowę w scenie w niebie. Tak się rozwija biznes. Jahwe jest przedstawiany przez charakterystykę literacką. Ukazany jest jako postać królewska, która otrzymuje meldunki od funkcjonariuszy, którym powierzono zadania. Jahwe odgrywa tę rolę. To motyw literacki. Nie musimy wierzyć, że Bóg faktycznie działa w ten sposób. Nawet gdybyś to zrobił, nie byłoby powodu sądzić, że jego pytanie ujawnia jego ignorancję. Jego pytanie ma jedynie na celu otrzymanie raportu i wywołanie odpowiedzi. Ustawia sytuację. Pełni rolę literacką.

Czy Bóg angażuje się w zakład z diabłem? Nie, na wielu kontach omówiliśmy już niektóre z nich. To nie jest oferowanie objawienia o tym, jak Bóg działa. Literacką rolą tego, nazwijmy to zakładem, chociaż nie wiem, czy tak jest, jest pokazanie od początku, że cierpienie Hioba nie jest wynikiem czegokolwiek, co zrobił. To jest podstawa. Tworzy scenariusz, który ma się rozegrać w książce. Pytanie jest ważną częścią: Czy Hiob służy Bogu za darmo? Cała reszta jest ustawiona, literacka konfiguracja, aby można było zająć się problemem.

Czy Bóg musi dowiedzieć się, jakie naprawdę są motywacje Hioba? Chodzi mi o to, czy ta rozszerzona książka ma na celu odkrycie motywacji Hioba? Czy Bóg nie wie? Czy musi się dowiedzieć? Nie, on nie musi się dowiedzieć. Czytelnicy nie zadają sobie pytania, czy najbardziej prawy człowiek, jakiego kiedykolwiek znano, zachowa swoją sprawiedliwość, gdy świat się rozpadnie? Tekst oferuje odpowiedzi na nasze pytania, a nie na Bożą niepewność. Bóg nie ma wątpliwości co do Hioba. Czytelnikom nie przyda się powiedzenie, że Bóg wie, jakie są motywacje Hioba i że są czyści, ponieważ to nie Hiob jest naszym ostatecznym zmartwieniem. Jako czytelnicy badamy lub jesteśmy prowadzeni w badaniu, w jaki sposób Boża sprawiedliwość oddziałuje na nasze doświadczenia i okoliczności. Książka dotyczy tego, co musimy odkryć, a nie tego, co Bóg musi odkryć. Ponownie, scena w niebie jest literackim środkiem do wprawienia pytań w ruch.

**Praca jako zabawa [7:08-8:08]**

Czy Bóg troszczy się o Hioba? Czy powinniśmy wywnioskować względną troskę Boga o Hioba z jego pytania: „Czy widziałeś mojego sługę Hioba?” Cóż, nie możemy wydedukować uczuć Boga do Hioba z jego wprowadzenia do rozmowy o Hiobie. Wszystko w scenie w niebie jest konstruktem literackim, urządzeniem, scenariuszem mającym na celu dosłowne ustawienie sceny. Postacie należy traktować jako postacie w sztuce. Nie sugeruję, że Hiob został zaprojektowany jako sztuka teatralna lub dramatyczna prezentacja, ale tak musimy myśleć o postaciach. Są kształtowani przez narrację, a ich działania służą celom narracji.

**Ekstremalna charakterystyka: Bóg jako nieredukowalny [8:08-12:17]**

Czy Bóg nie troszczy się o Hioba, gdy doprowadza do swojej ruiny? Nie, nie możemy tego wywnioskować. Scenariusz literacki powstrzymuje wszystkie takie oceny. Czy Bóg przemocą wytraca dzieci Hioba? Nie ma powodu, by uważać Boga za niedbałego o ludzkie życie, tylko po to, by coś podkreślić.

Skrajności cierpienia Hioba są przedstawione równie przekonująco, jak skrajności jego prawości i pomyślności. Skrajność jest ważna, aby rozmowa miała miejsce. Nic mniejszego niż całkowita strata nie zapewni niezbędnych czynników dla pouczenia o mądrości, na którym się skupiamy. Gdyby Hiob właśnie stracił majątek, a nie rodzinę, naprawdę nie można było o tym rozmawiać. Gdyby Hiob właśnie stracił majątek i rodzinę, a nie zdrowie, rozmowa nie miałaby sensu. Zawsze mówiłeś, cóż, nie stracił wszystkiego. Wiesz, jego rodzina była ważniejsza niż jego zdrowie. Stracił więc tylko zdrowie lub majątek. Cóż, przynajmniej ma rodzinę. Ale nie, żeby ta rozmowa się odbyła, musi wszystko stracić.

Jest to ten sam rodzaj myślenia, którego używamy, gdy napotykamy przypowieści Jezusa, które badają realistyczne kwestie, konstruując sytuacje, które mieszają realizm z skrajnie przesadzonymi i niewiarygodnymi czynnikami. Skrajności dostarczają zatem jednego z charakterystycznych znaków, że mamy do czynienia z konstrukcją literacką.  
 Czy Bóg bez serca ignoruje prośby Hioba? Cóż, to prawda, że Bóg nie reaguje. Ale księga i jej nauki ugrzęzłyby w gruzach, gdyby Hiobowi udało się wciągnąć Boga w spór. Wtedy Bóg jest odporny na takie prośby, nie czyni go bez serca; pokazuje, że nie jest to droga do rozwiązania.

Przesłanie księgi ma na celu przekazanie tego przesłania, którego Bóg nie osiąga, udzielając wyjaśnień. I dlatego, oczywiście, Bóg odrzuca próby Hioba, by wciągnąć go w składanie wyjaśnień. Udzielenie wyjaśnień zniszczyłoby przesłanie książki. Postawa Boga nie ma więc nic wspólnego z tym, czy reaguje on emocjonalnie na Hioba. Nie o to chodzi.

Czy Bóg zastrasza Hioba, zmuszając go do milczenia? Cóż, w przemówieniach Jahwe jest niezaprzeczalnie przedstawiany jako budzący grozę, ponieważ w końcu nie jest oswojony; nie jest udomowiony. Ale czy autor zamierza zastraszyć czytelnika do nikczemnego płaszczenia się? Stoi w ostrym kontraście z Księgą Psalmów, w której Bóg jest przystępny we wszystkich sprawach. Ta postawa Jahwe jest konieczna jako środek literacki, a nie jako cel teologiczny. Nie chodzi o to, że Bóg jest niedostępny. Chodzi o to, że jest on nieredukowalny.

**Paralele Hioba z przypowieściami Jezusa [12:17-15:12]**

Posłużyliśmy się przykładem przypowieści Jezusa. Rzućmy okiem na parę, aby zwrócić na to uwagę. Jeśli spojrzysz na przypowieść o robotnikach i ich zarobkach w Ewangelii Mateusza 20, Bóg jest przedstawiony jako właściciel ziemski. Nie mogliśmy wywnioskować, że Bóg faktycznie działa w ten sposób. Wypłata wynagrodzenia nie ma bezpośredniego związku z tym, jak ludzie są traktowani w niebie. Ta sama płaca oferowana tym, którzy pracowali tylko przez ostatnią godzinę, jest celową przesadą, aby podkreślić znaczenie tej przypowieści. Nie możemy wyciągnąć wniosków na temat tego, jak Bóg działa poprzez tę przypowieść.

Łukasza 16 mamy przypowieść o przebiegłym zarządcy. Odpowiedź pana skierowana do jego przełożonych, polegająca na zabieganiu o przychylność, nie powinna być używana do sugerowania, że Bóg chce, abyśmy w ten sam sposób zabiegali o przychylność u Niego. Boży charakter nie objawia się jako przebiegły operator. Ale taka jest literacka rola, jaką mu przypisano w przypowieści.

Niemiłosierny sługa w Ew. Mateusza 18:21 do 35 kończy słowami: „Tak mój Ojciec niebieski potraktuje każdego z was”. Jednak nie możemy nie zauważyć, że pan wydaje sługę na tortury, dopóki nie będzie mógł się odwdzięczyć. Możemy dostrzec subtelną różnicę między przesłaniem przypowieści a naturą Boga.

I wreszcie przypowieść o nocnej prośbie, Łukasza 11, wersety od piątego do ósmego. Postać reprezentująca Boga jest niechętna do pomocy i musi być zmuszana do działania przez dokuczanie potrzebującym. Byłoby to skrajnym przedstawieniem Boga, aby zwrócić na siebie uwagę. Czy w żadnym z nich nie wykorzystujemy informacji z przypowieści, aby naprawdę sporządzić profil tego, jaki jest Bóg? Rozumiemy, że sens przypowieści jest gdzie indziej.

Podobnie Bóg jest postacią w Księdze Hioba. Tak jak jest on postacią w przypowieściach, ważne jest zbadanie, co autor robi z tą postacią. To ważniejsze niż to, co robi postać. Przesłanie tej księgi nie zawiera się w działaniach Boga, ale w informacjach, które oferuje o Bożych planach, celach i Jego polityce.

**Orędzie o Bogu w Księdze Hioba [15:12-16:21]**

Boże drogi są bardziej skomplikowane, niż ludzie mogą sobie wyobrazić. Nie da się ich sprowadzić do prostego równania. To, czego dowiadujemy się o Bogu, to to, że nie potrzebuje On usprawiedliwienia z naszej strony. Nie jest przed nami odpowiedzialny. W swojej mądrości stworzył świat tak, jak uznał za stosowne, a my ufamy tej mądrości. Dlatego powinniśmy stwierdzić, że Boże drogi są najlepszymi drogami. To są rzeczy, które wychodzą z tej księgi, ponieważ uczy nas ona o Bogu. Musimy uważać, aby nie zaczerpnąć informacji z niewłaściwych miejsc w księdze, które stworzyłyby zniekształcony obraz Boga. To poprowadzi nas teraz do próby zrozumienia teologii Księgi Hioba i to będzie nasz następny segment.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 26, Bóg w Księdze Hioba. [16:21]